



ORZECZNICTWO TRYBUNAŁU KONSTYTUCYJNEGO ZBIÓR URZĘDOWY

Seria B

Warszawa, dnia 22 października 2020 r.

Pozycja 323

POSTANOWIENIE z dnia 15 lipca 2020 r. Sygn. akt Ts 230/17

Trybunał Konstytucyjny w składzie:

Andrzej Zielenacki – przewodniczący
Krystyna Pawłowicz – sprawozdawca
Stanisław Piotrowicz,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym zażalenia na postanowienie Trybunału Konstytucyjnego z 18 lipca 2019 r. o odmowie nadania dalszego biegu skardze konstytucyjnej B.S.,

p o s t a n a w i a:

uwzględnić zażalenie i nadać skardze konstytucyjnej dalszy bieg.

Orzeczenie zapadło jednogłośnie.

UZASADNIENIE

W skardze konstytucyjnej wniesionej do Trybunału Konstytucyjnego 15 grudnia 2017 r. (data nadania), B.S. (dalej: skarżący), reprezentowany przez pełnomocnika, zarzucił niezgodność art. 136 ust. 1-3 w związku z art. 137 ust. 1 pkt 1 i 2 oraz ust. 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2016 r. poz. 2147, ze zm.; obecnie: Dz. U. z 2020 r. poz. 65, ze zm.) z art. 64 ust. 1 i 2 w związku z art. 21 ust. 2 i art. 31 ust. 3 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej w zakresie, w jakim „użyte przez prawodawcę w tych artykułach sformułowanie «cel określony w decyzji o wywłaszczeniu» daje organom administracji publicznej możliwość odmowy orzeczenia zwrotu wywłaszczonej nieruchomości pomimo niezrealizowania «celu publicznego», do którego osiągnięcia wywłaszczana nieruchomość miała być niezbędna, a który to determinuje możliwość wydania aktów wywłaszczeniowych. W rezultacie powoduje to, że część podmiotów tej samej kategorii wykluczona jest z możliwości skutecznego ubiegania się o zwrot wywłaszczonej nieruchomości, natomiast podmioty publiczne mogą z niej korzystać pomimo braku konstytucyjnej legitymacji do ingerowania we własność prywatną oraz prawnej przyczyny nabycia własności w drodze wywłaszczenia”.

Postanowieniem z 18 lipca 2019 r. Trybunał Konstytucyjny odmówił nadania skardze konstytucyjnej dalszego biegu. Uznał, że skarżący kwestionuje nie treść zaskarżonych przepisów, a sposób ich zastosowania w jego sprawie przez sądy i organy administracji publicznej, świadczący – w ocenie skarżącego – o stałej i utrwalonej linii orzeczniczej. Nie przedstawił jednak żadnego orzeczenia, które potwierdziłoby jego sposób rozumienia zaskarżonych prze-

pisów. Trybunał przypomniał, że to na skarżącym spoczywa ciężar wykazania istnienia utrwalonej i jednolitej linii orzeczniczej dotyczącej kwestionowanych przepisów. Ponadto, w ocenie Trybunału, nie wszystkie zaskarżone przepisy stanowiły podstawę prawną wskazanego ostatecznego rozstrzygnięcia.

W zażaleniu z 5 sierpnia 2019 r. (data nadania) na powyższe postanowienie skarżący przyznał, że we wniesionej skardze konstytucyjnej nie przytoczył orzecnictwa, które świadczyłoby o istnieniu utrwalonej i jednolitej linii, potwierdzającej jego sposób rozumienia zaskarżonych przepisów. Jednocześnie przedstawił szereg orzeczeń Wojewódzkich Sądów Administracyjnych, które – jego zdaniem – potwierdzają istnienie takiej linii orzeczniczej. Przyznał również, że w skardze konstytucyjnej posługuje się własnym przykładem, aby uzasadnić swoje stanowisko i „w tym sensie przyznaje również, że faktycznie kwestionuje wydane w sprawie rozstrzygnięcia, jako godzące w [jego] konstytucyjne prawa i wolności”.

Trybunał Konstytucyjny zważył, co następuje:

1. Zgodnie z art. 61 ust. 5 ustawy z dnia 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym (Dz. U. z 2019 r. poz. 2393, ze zm.; dalej: u.o.t.p. TK), skarżącemu przysługuje prawo wniesienia zażalenia na postanowienie Trybunału Konstytucyjnego o odmowie nadania skardze konstytucyjnej dalszego biegu. Trybunał, w składzie trzech sędziów, rozpatruje zażalenie na posiedzeniu niejawnym. Bada w szczególności, czy w wydanym postanowieniu prawidłowo stwierdzono istnienie przesłanek odmowy nadania skardze dalszego biegu.

2. Trybunał Konstytucyjny w obecnym składzie stwierdza, że zarzuty sformułowane przez skarżącego w zażaleniu uzasadniają nadanie skardze dalszego biegu. Zdaniem Trybunału w przypadku rozpatrywanej skargi konstytucyjnej zachodzą bowiem wątpliwości, które wymagają zbadania – na etapie rozpoznania merytorycznego – podniesionych w niej zarzutów.

Zdaniem Trybunału brak, który stał się podstawą wydania postanowienia o odmowie nadania dalszego biegu skardze konstytucyjnej, jest usuwalny. Skarżący w swoim zażaleniu *de facto* ten brak usunął. Wskazał orzecznictwo i podglądy doktryny świadczące o istnieniu jednolitej i utrwalonej linii orzeczniczej.

Mając powyższe na względzie, Trybunał Konstytucyjny – na podstawie art. 61 ust. 8 u.o.t.p. TK – uwzględnił zażalenie i postanowił nadać skardze konstytucyjnej dalszy bieg.